

## Protokół Nr 6/11

z wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu odbytego w dniu 26 września 2011 r. pod przewodnictwem Kazimierza Żebrowskiego – Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Budżetu.

Przed rozpoczęciem wspólnego posiedzenia Przewodniczący Komisji wskazali, że wspólne posiedzenie Komisji będzie prowadził Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu - Kazimierz Żebrowski.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu Kazimierz Żebrowski** – o godz. 10.15 rozpoczął wspólne posiedzenie Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu. Przywitał członków Komisji i zaproszonych gości. Zgodnie z listami obecności na 15 członków obydwóch Komisji w posiedzeniu uczestniczyło 13 członków tj. 7 członków Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i 6 członków Komisji Rolnictwa i Budżetu, co stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Spoza członków Komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Barbara Polańska - Wójt Gminy
2. Wiesław Ochtabiński - Zastępca Wójta
3. Elżbieta Głowacka - Skarbnik Gminy

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski** - przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Projekt uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Pułtusku.
2. Sprawy bieżące gminy.

**Wójt Gminy Barbara Polańska** – poprosiła o wniesienie pod obrady Komisji dodatkowego punktu „Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Gzy na rok 2011”. Ustalono, że powyższy projekt będzie rozpatrywany jako pkt 2 porządku posiedzenia, a punkt „Sprawy bieżące gminy” jako punkt 3porządku posiedzenia.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski** – poddał pod głosowanie porządek obrad wraz z zaproponowaną zmianą. Komisje jednomyślnie przyjęły następujący porządek posiedzenia:

1. Projekt uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Pułtusku.
2. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Gzy na rok 2011.
3. Sprawy bieżące gminy.

### **Ad. pkt 1.**

**Wójt Gminy Barbara Polańska** – poinformowała, że odbyło się posiedzenie Zespołu ds. zaopiniowania kandydata na ławnika do sądu powszechnego. Na tę okoliczność został sporządzony protokół. Odnośnie kandydata, żadnych zastrzeżeń Zespół nie miał. Do końca października 2011 r. jest obowiązek wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Pułtusku na kadencję 2012-2015. Kandydatem na ławnika jest Pani Helena Grzelakowska.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski** – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Pułtusku.

Komisja w obecności 6 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu Komisji – 6 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały proponowany na sesję Rady Gminy.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Emilia Oleksa** – również poddała pod głosowanie projekt powyższej uchwały.

Komisja w obecności członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu Komisji – 7 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały proponowany na sesję Rady Gminy – który stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

#### **Ad. pkt 2.**

**Wójt B. Polańska** – odnośnie projektu uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Gzy na rok 2011 powiedziała, że do budżetu należy wprowadzić kwotę 3.000 zł., którą przeznaczają się na zakup nowości wydawniczych w 2011 r. ze środków Biblioteki Narodowej.

Kwotę 11.000 zł. przeznaczają się na pomoc odbudowy budynku mieszkalnego w miejscowości Mierzeniec, który uległ całkowitemu zniszczeniu na skutek pożaru. Nadmieniła, że po wybuchu pożaru powstało konto, na które wpływały pieniądze. Na koncie jest 11.000 zł. Pogorzalcem bardzo aktywnie pomaga Pan Witold Czapliński sołtys wsi Mierzeniec, ponieważ są naprawdę w trudnej sytuacji. Budynek był nie ubezpieczony i żadnych pieniędzy nie otrzymają. W tej chwili mieszkają w Skaszewie. Poinformowała, że Pan sołtys Czapliński rozmawiał z Panem posłem Kowalczykiem, a ona z Panem posłem rozmawiała wczoraj. Są umówieni rano, ponieważ tak jak poprzednio, ze strony urzędu gminy pisane było pismo do Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Wydziału Polityki Społecznej i otrzymaliśmy pieniądze na odbudowę domu w wyniku wybuchu gazu w budynku mieszkalnym w Pękowie, tym samym sposobem wtedy też była pomoc ze strony Pana posła. W tym temacie, też chcemy złożyć stosowne pismo. Aby Urząd Wojewódzki mógł przelać pieniądze na konto gminy, pieniądze z darowizn powinny się znaleźć w budżecie gminy. Stąd jest dzisiaj propozycja w projekcie uchwały, żeby kwotę 11.000 zł. pochodzącą z darowizn przeznaczyć na odbudowę budynku mieszkalnego.

Kwotę 5.580 zł. z dotacji celowej przeznaczają się na wypłatę zryczałtowanych diet dla członków komisji wyborczych w wyborach do Sejmu RP i do Senatu RP zarządzonych na dzień 9 października 2011 roku.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski** – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Gzy na rok 2011.

Komisja w obecności 6 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu Komisji – 6 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały proponowany na sesję Rady Gminy.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Emilia Oleksa** – również poddała pod głosowanie projekt powyższej uchwały.

Komisja w obecności członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu Komisji – 7 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały proponowany na sesję Rady Gminy – który stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że pisząc zaproszenie na posiedzenie Komisji mieliśmy na myśli, żeby pomóc mieszkańcom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji. Stąd jej propozycja, żeby Komisje połączyć, żeby nie rozdrabniać.

### **Ad. pkt 3.**

**Wójt B. Polańska** – poinformowała, że w piątek 23.09.2011 r. został zawieszony do Urzędu Marszałkowskiego wniosek o refundację prac w Kozłowie.

- Do końca tego tygodnia wykonawca ma wykonać drogę tj. położyć asfalt na krótkim odcinku drogi gminnej Ostaszewo Włuski – Begno. Jest już położona pierwsza warstwa asfaltu.

- Trwają prace nad uregulowaniem stanu własności.

- Ogłoszony został przetarg na sprzedaż autobusu szkolnego.

- Sporządzony jest wykaz nieruchomości do sprzedania.

- Będzie ogłoszony przetarg na sprzedaż działki w Kozłowie i w Żebrach-Wiatrakach.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Witold Czaplński** – zapytał, czy w Kozłowie, chodzi o działkę ze studnią głębinową?

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że chodzi o działkę po czworaku. Myśli, że studnię należy zostawić, ponieważ służy społeczeństwu.

Odnosnie starej szkoły w Gzach, w której mieszka Pani Bakowa, powiedziała, że w rozmowie z nią Pani Bakowa wyraziła chęć zamieszkania w Przewodowie przy Publicznej Szkole Podstawowej, w budynku gdzie mieszkał poprzedni Pan Wójt. Nadmieniła, że wcześniej był zamiar, żeby zrobić tam przedszkole. Budynek wymaga kapitalnego remontu. Jest zawilgocony. W tej chwili nie ma możliwości, żeby tam się uczyły dzieci, bo jest niesamowita wilgoć. Uznała, że rozmawiała z geodetą i działkę w Gzach można byłoby podzielić na 3 działki budowlane. Poinformowała, że w budynku starej szkoły jest 4 rodziny tj. Pani Bakowa z rodziną, Pani Witkowska – woźna, która pracuje w Publicznym Gimnazjum w Gzach, dwóch synów Pani Witkowskiej, z których jeden mieszka w Skaszewie w starej szkole, drugi mieszka w Pułtusku. Uważała, że jest tu najmniejszy problem, ponieważ decyzją może ich wymeldować, iż nie mieszkają. Potrzebne są tylko zeznania Policji, że tam nie mieszkają, nie mają swoich rzeczy. Problem jest tylko z Panią Bakową i Panią Witkowską. Tak jak powiedziała wcześniej Pani Bakowa wyraża chęć ewentualnie przejścia. Musi być tylko decyzja nasza, czy na to się zgadzamy. Pani Bakowa sama by wyremontowała budynek. Zaznaczyła, że Pani Bakowej powiedziała, że gmina nie ma środków, żeby komuś remontować budynek.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński** – nadmienił, że Pani Wójt wspomniała o przedszkolu. Następnie zapytał, czy ten budynek całkowicie nie nadaje się do adopcji?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że budynek trzeba byłoby ocieplić, zmienić dach, zainwestować, żeby tam było przedszkole.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński** – zapytał, czy w Gzach chodzi w sensie o sam budynek do sprzedaży, czy same działki?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że praktycznie budynku nie ma, jest ruina.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński** – zapytał, co by się stało z budynkiem ?

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że ta część budynku, gdzie mieszka Pani Baka jeszcze jakoś wygląda, a pozostała część to ruina. Uznała, że całość budynku jest do rozwalenia, nie nadaje się do zamieszkania. Zawalone jest więcej jak pół dachu.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Jadwiga Koc** – zapytała, kto jest zameldowany z Panią Bakową?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że z Panią Bakową zameldowany jest mąż i dwie córki.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc** – uznała, że jeśli Pani Bakowa przejdzie do budynku w Przewodowie, to będzie siedziała tam do śmierci.

**Wójt B. Polańska** - wyjaśniła, że Pani Bakowa jest nauczycielką i należy się jej mieszkanie obojętnie gdzie tj. czy w Gzach, czy w Przewodowie. Dodała, że córki Pani Bakowej mieszkają w Warszawie i tu nie wrócą. Ale nauczycielom i ich współmałżonkom należy się mieszkanie. Oznajmiła, że taka sytuacja jest w Starych Grochach, gdzie mieszka Pan Rapacki, który dopóki będzie żył, ma prawo tam mieszkać. Chyba, że gmina da mu gdzieś mieszkanie zastępcze i ewentualnie Pan Rapacki wyrazi na to zgodę.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski** – powiedział, że za 10 lat i tak trzeba pomóc Pani Bakowej z mieszkaniem, żeby jakoś mieszkała.

**Wójt B. Polańska** – poinformowała, że w ustawie Karta Nauczyciela jest zapis, że gmina ma zapewnić mieszkanie nauczycielowi pracującemu lub będącemu na emeryturze.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc** – powiedziała, że nie wie jak pozostali radni się zapatrują, ale jej propozycja jest taka, że Pani Bakowej należy się mieszkanie. Z budynku widać, że robi się ruina. Jeśli Pani Bakowa zobowiązuje się go wyremontować i tam mieszkać, to wydaje jej się, że nie ma innego lepszego rozwiązania z tej sytuacji. Uznała, że w tej chwili budynek stoi i widzi, co się tam robi. Woda leci po ścianie całym kawałem, niedługo ściana się rozwali i nikt tym się nie zajmie. Nikt o to nie dba, nikt o to się nie martwi i będzie ruina jak po szkole w Gzach.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – poparła propozycję Pani J. Koc.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc** – poinformowała, że budynek posiada oddzielne ogrzewanie i Pani Baka będzie się sama ogrzewać. A jeśli będzie tam mieszkała, to chyba będzie i o to dbała.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Leon Pytel** – powiedział, że z Panią Bakową trzeba przeprowadzić rozmowę i zapytał, czy to widziała?

**Wójt B. Polańska** – poinformowała, że z Panią Bakową na ten temat rozmawiała. Budynek Pani Bakowa nie widziała, najwyżej go nie weźmie.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – powiedziała, że Pani Bakowa najwyżej nie weźmie mieszkania, ale radni są za tym, żeby Pani Wójt jej zaproponowała.

**Wójt B. Polańska** – powiedziała, o innych mieszkańcach gminy Gzy, którzy byli u niej, o zabezpieczenie mieszkania, a Pan sołtys wsi Mierzeniec wie o tym, ponieważ rozmawiała o tym dużo wcześniej. Chodzi tu o Państwa Lewińskich, którzy w tej chwili wynajmowali mieszkanie u Pana Pieńkowskiego z Kozłowa. Pan Lewiński mówił, że żonie z dwójką małych dzieci wynajął małe pomieszczenie w Pułtusku, ale nie są w stanie tego utrzymać, bo nie pracuje on ani żona. Pan Lewiński mieszka w Skaszewie i przychodzą do niej o mieszkanie. Nadmieniła, że była taka sytuacja, że oni przyszli do niej o mieszkanie, kiedy jeszcze byli zameldowani w starym domu. Rozmawiali z nią obydwójce. Powiedziała im, że mają meldunek, a skoro nowy właściciel kupił dom świadomie wiedząc, że są w nim zameldowani, niech się nie wymeldowują. Potrwało to tydzień czasu i dowiedziała się, że przyszli do urzędu i sami się wymeldowali. Najprawdopodobniej wzięli jakąś określoną kwotę pieniędzy i się wyprowadzili. Pieniądze się rozeszły, a nowemu właścicielowi chodziło o to, żeby pozbyć się lokatorów. Poinformowała, że jest jeszcze jedno pomieszczenie w dawnej szkole w Skaszewie, które stoi pustkami i myśli, że te pomieszczenie temu małżeństwu da.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski** – uznał, żeby Pan Lewiński wziął się za robotę, bo ma piasek za rękawami.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Mieczysław Sadowski** – zapytał się o Pana Garłowicza, który z nimi był.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski** – odpowiedział, że Pan Garłowicz wynajmuje mieszkanie po Panu Siemeku w Mierzeńcu.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – uznała, że są to nie myślący ludzie.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Joanna Świdorska** – dodała, że trzeba dać im mieszkanie, dać na jedzenie, a może nawet dać jedzenie, bo nie wiadomo na co przeznacza.

**Wójt B. Polańska** – przybliżyła, że gospodarstwo Państwo Garłowicze odpisali swojej córce, która mieszkała z nimi i miała troje dzieci. Później okazało się, że córka Państwa Garłowicz wyszła za mąż za Pana Lewińskiego w Skaszewie i swojemu mężowi przepisała całe gospodarstwo z domem, wyzbywając się własności. Wtedy mąż jej mając darowiznę na własność i zaczął nią rozporządzać i to sprzedał. Dodała, że Pani Lewińska zd. Garłowicz jest w bardzo trudnej sytuacji, jest tam problem rodzinny, ponieważ syn nie chodził do 18 lat do szkoły, a teraz córka, która ma 17 lat. Dlatego, została wydana decyzja, z określonym terminem i czeka, co będzie dalej. Uznała, że dzieci nie chodzą do szkoły, a gmina ma związane ręce.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – powiedział, że dużo problemów wynika z tego, że u nas nie ma jednolitej koncepcji funkcjonowania poszczególnych dziedzin. Tu ten problem, o którym Pani Wójt mówiła, o rodzinie, która się spaliła. Wszystko jest fajne, bo ludzie chcą pomagać, jednak ludzie nie ubezpieczają się. Ustawodawca do dzisiaj nie potrafi rozwiązać pewnych prostych rzeczy. Czterdzieści lat temu w innym systemie tak było i teraz jest dokładnie to samo.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski** – wyjaśnił, że w tym przypadku było inaczej.

Kiedy do Państwa Dobrzyńskich przyjechała Pani z ubezpieczenia, powiedziała im, że jeżeli dach zrobią z blachy, to będzie tańsze ubezpieczenie i wtedy im ubezpieczy. Państwo Dobrzyńscy tym się zasugerowali, zrobili remont domu i nie zdążyli go ubezpieczyć.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – uznała, że skoro tak, to dom nie był nigdy ubezpieczony.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – powiedział, że Pan Tusk jeździ po całym kraju i rozwiązuje problemy, które już dawno powinny być rozwiązane. Jego zdaniem, przepisy powinny być jasne. W tej chwili jest tylko raj dla cwaniaków, bo ktoś wykupi za parę groszy, kogoś tam spłaci. Dodał, że na spotkaniu w sprawie Pani Grzelakowskiej sam sędzia mówił, że nasze prawo jest wogóle porąbane, chore. Nie funkcjonuje wogóle. Wie, że radni takich rzeczy nie mogą rozpatrywać. Ale teraz okazuje się, że przed wyborami (tu mowa o Panu Kowalczyku) każdy chce pomagać, bo chce się w swoim środowisku pokazać. A przez 4 lata, kiedy coś należy zrobić, chociażby mówić o tych problemach, cały czas te same gęby tam widzimy. Mamy 460 posłów, a widać cały czas codziennie tych samych. Po wyborach zapomną, że mieli rozwiązywać podstawowe rzeczy, egzystencjalne. A potem na gminę spada problem, bo znajdzie się dwóch trzech cwaniaków, którzy mądrze doradzą komuś i znów później wiele ludzi będzie bez domów i trzeba będzie szukać rozwiązania.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Mieczysław Sadowski** – zapytał, co z rzeką Przewodówką? Poinformował, że wyczyścili rów. Obecnie rów jest cztery razy taki jak rzeka. W związku z tym wyszedł sam następny bezsens z zła dużej mądrości ludzkiej. Będzie to większy problem, bo rzeka będzie wpadała do rowu. Uznał, że temat jest szeroki i będą go poruszać szerzej, nawet na łamach prasy, czy oprą się o posłów. Większość posłów chwali się. Osobiście wie, że melioracja jest bardzo potrzebna w okolicach Szyszk, czy Skaszewa i życzy tym ludziom, żeby melioracja doszła do skutku. Ale w kieszeniach wody z melioracji nikt nie weźmie, jeśli nie zrobi się rzeki. Oznajmił, że rzeka w Kozłowie w tej chwili ma taką szerokość, że można ją swobodnie przejść bez wysiłku. Woda wchodzi ludziom pod stodoły. Podkreślił, że teraz wszyscy rzucili się na melioracje. Priorytetem jednego z posłów są melioracje, a jak zapytał o rzeki, to zrobiła się cisza przez 5 minut. Następny nasz Pan poseł założył mundur strażacki, nie wie po co mu i na co. Dwie kadencje był Starostą, a nie rozwiązał problemu tej rzeczki, a zasługi dostał za powodzie, czy coś. Uznał, że naprawdę robi się bez sensu.

**Wójt B. Polańska** - nawiązała do sprawy, którą poruszył Pan radny M. Sadowski tj. do melioracji. Powiedziała, że dzięki staraniom głównie mieszkańców rejonu Szyszk powstał komitet, który zajął się zbieraniem wniosków i prowadzeniem sprawy. W sprawę było zaangażowanych bardzo dużo osób między innymi Wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pan Nalewajk, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego Pan Chrzanowski, dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie Oddział w Ciechanowie Pan Rochowicz oraz kierownik WZM i UW Inspektorat w Pułtusku Pan Okoń. Wszystko zmierza ku dobremu. Faktycznie, jest następny temat, co później zrobić z wodą, bo można zmeliorować grunty, ale woda musi się gdzieś pomieścić.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski** – uznał, że w przeciwną stronę prawo fizyki się zaczyna.

**Wójt B. Polańska** - wyjaśniła, że w ubiegłym roku w miesiącu marcu była sprawa rz. Przewodówki od strony Bórz. Zaangażowanie Pana sołtysa było i gminy było duże. Udało się, że problem stamtąd zniknął. W tym roku odmulana jest dalsza część rz. Przewodówki od Begna w stronę Szyszk i jest robiona część Kolnicy. Została cała strona wschodnia rzeki. Poinformowała, że zna sprawę, ponieważ w lecie jak było rozlewisko, była u Państwa Grzybowskich, widziała i zna stan jaki ta woda spowodowała. W tej chwili WZM i UW Oddział w Ciechanowie jest po przetargu na jedno z zadań gdzie będzie zmeliorowane 413 ha. Koszt dokumentacji po przetargu na wymienioną powierzchnię wynosi 691.000 zł. Przewidywany koszt realizacji w granicach 13.000.000 zł. – 14.000.000 zł. Jest po przetargu na wykonanie dokumentacji na zadanie drugie i jest to też w granicach 691.000 zł. Przewidywany koszt realizacji również w granicach 13.000.000 zł. – 14.000.000 zł. Temat melioracji chcą objąć całością, w tym m.in., co z wodą z rzek. Uznała, że na następną sesję zaprosimy Pana Nalewajka, Pana Chrzanowskiego, dyrektora WZM i UW Pana Rochowicza, kierownika Inspektoratu Pana Okonia i ten temat omówią globalnie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski** – powiedział, że bardzo by chciał z tymi Panami porozmawiać, żeby mu wytłumaczyli pewne sprawy, które są niezrozumiałe.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – powiedział, że melioracja melioracją. Część rolników była mocno zainteresowana tym, ale część w wielu miejscach nie. Były takie wysepki, że ktoś tam chciał, a reszta sąsiadów nie. Taka sytuacja jest w jego wsi. Następnie zapytał, jak się ma do tej melioracji, co wspominał Pan radny M. Sadowski sam problem odwodnienia terenu? Na przykład u niego były rowy kiedyś, które nawet kiedyś były w dokumentacji. Teraz przez szereg lat ludzie te rowy zamulili i zostawili i nic tam się nie dzieje. W tej chwili zrobiły się obszary bezodpływowe i jest to poważny problem dlatego, że w meliorację tam mieszkańcy nie wejdą napewno kompleksowo, a tymi rowami nikt się nie zajmuje. Stwierdził, że były miesiące, kiedy było mokro i wtedy wszyscy chcieli, żeby coś z tym zrobić. Teraz znów zaczyna być sucho i prawdopodobnie ludzie szybko zapominają i znów są zadowoleni. Ale znów za chwilę będzie problem. Po czym zapytał, czy można by zająć się tym problemem, bo nie wszystko zmeliorujemy? Ale odtworzeniem tych rowów, które były kiedyś powinniśmy się zająć.

**Wójt B. Polańska** – wydaje się jej, że jeżeli będzie robiona dokumentacja, to zakres będzie robiony kompleksowo. Jej zdaniem, rolników którzy nie wyrażają zgody na meliorację jest niewiele. Uważała, że nie można zostawić pewnej powierzchni bez rowów odwadniających zadanie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski** - wracając do swojej sprawy powiedział, że Pani Wójt wie, że odmulenie rz. Przewodówki nic nie da. Trzeba ją dwukrotnie, trzykrotnie poszerzyć i pogłębić, żeby odebrała wodę. Jeśli projektant robi projekt na meliorację 413 ha, to musiał gdzieś skierować tę wodę. Uznał, że wiadomo jakie są zamierzenia czy inwestora, czy ludzi, że melioracja będzie podłączona do rz. Przewodówki.

**Wójt B. Polańska** – przyznała, że napewno tak.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Zofia Frąckiewicz** - zapytała, na jakie wsie będzie robiona dokumentacja?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że dokumentacja będzie robiona zlewniami. Wszystkiego będzie można się dowiedzieć na sesji, jak będą osoby, które zajmują się opracowaniem projektu. Może powiedzieć w jakich wsiach, bo ma zapisane, ale będzie to robione zlewniami.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski** - powiedział, że rozumie, że rzeka jako taka ma rozlewiska i nie uchroni się od tego, żeby nie poszła na łąki. Ale nie można zrobić tak, że rzeka praktycznie ginie. Tak jak powiedział jego kolega z rowami, to u nich praktycznie rzeki nie ma, płynie tylko łąkami. Dodał, że u niego rzeka jest szersza i głębsza, bo ją sam utrzymuje. Ale zaraz za mostem u Pana Grzybowskiego jest rozlewisko. Rzeka nie ma nawet gdzie płynąć, nie ma głównego koryta. Podkreślił, że do tego należy dodać zapory, jak w Kozłowie, czy przed Kozłówką, robione w 1970 r., które odwrotnie spełniają rolę, zatrzymują wodę i trzeba to zdjąć, żeby woda płynęła.

**Wójt B. Polańska** – poinformowała, że z tego co wie ostatnio, to WZU i MW ma chyba zmieniać wszystkie zapory na nowe.

Następnie powiedziała, że „Zadanie Skaszewo I” obejmuje następujące wsie: Nowe Borza, Nowe Skaszewo, Ołdaki, Sulnikowo, Żebry – Falbogi.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – zapytała, która to będzie część Ołdak?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że napewno ta część, gdzie jest Dom Pomocy Społecznej.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – zapytała o grunty po drugiej stronie, tam gdzie mieszka?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że trudno jej powiedzieć.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** - uznał, że Pani Wójt mówi, że kompleksowo w ramach tych wsi będą przygotowywać dokumentację.

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że tak.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – powiedziała, że dla niej jest to chore. Ołdaki będą już drugi raz meliorowane, bo część gruntów jest zmeliorowanych, drugie będą, a ci co mają najniżej położone grunty nie mają.

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że być może, że teraz będzie w tym zadaniu. Wyjaśniła, że wnioski od rolników są zebrane na powierzchnię, którą podawała. Był przetarg na dokumentację i firma, która wygra teraz będzie robiła niwelację terenu będzie nanosiła na mapy.

Dalej poinformowała, że „Zadanie Skaszewo II” obejmuje wsie : Słończewo, Nowe Skaszewo, Skaszewo Włościańskie, Szyszki, Żebry – Falbogi.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz** – zapytała, czy dokumentacja od razu będzie zrobiona na dwa etapy?



**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że nie. Z tego, co wie, to na „Zadanie Skaszewo I” jest już po wyborze wykonawcy, a na „Zadanie Skaszewo II” jest w trakcie wyłonienia wykonawcy.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz** – uznała, że chyba nawet jeszcze nie ma pieniędzy na „Zadanie Skaszewo II”.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że pieniądze są. Koszt dokumentacji na pierwsze zadanie w granicach 691.000 zł. i najprawdopodobniej tyle będzie wynosił na drugi etap, bo jest to mniej więcej ta sama powierzchnia, iż „Zadanie Skaszewo I” - 413 ha, a „Zadanie Skaszewo II” – 428 ha i jest porównywalne. Myśli, że powyższe tematy należy zostawić do sesji, na którą zostaną zaproszeni fachowcy i niech się wypowiedzą jak oni to widzą.

Odnosnie dróg powiatowych powiedziała, że była sytuacja, że do 05.10.2011 Powiat składa wnioski na tzw. „schetynówki.” Poinformowała, że w tej chwili zmieniły się zasady finansowania. Do tej pory było 50% budżet państwa i 50% budżet samorządu. W tej chwili jest na zasadzie 30% budżet państwa, 70% budżet samorządu. Zarząd Powiatu przymierza się do złożenia wniosku na określony odcinek drogi. W związku z tym wystąpił z wnioskiem do naszej gminy. Chodziło o drogę o długości ok. 3.000 mb Żebry Falbogi – Szyszki, ponieważ do Szyszek jest opracowana dokumentacja. W piśmie twierdzą, że maksymalnie mogą dostać 1.000.000 zł. Pozostałe koszty, połowa Starostwa i połowa gminy Gzy. W piśmie tym było zapytanie, ile Rada Gminy może przeznaczyć na dofinansowanie? Analizując budżet obecny i budżet następnego roku, który będziemy opracowywać do 15.11.2011 r. nie widzi możliwości dofinansowania i takie stosowne pismo napisała.

Oznajmiła, że w tej chwili gmina jest po podpisaniu umowy na kredyt. Ofertę złożył Bank Spółdzielczy w Pułtusku i Bank z Nowego Dworu Mazowieckiego Oddział w Nasielsku. Bank z Nasielska spełniał wszystkie wymogi i z nim została podpisana umowa. Z tego, co rozmawia z wójtami, w tej chwili jest coraz mniej ofert na kredytowanie samorządów. Z reguły teraz oferty składają Banki Spółdzielcze, które kiedyś zawsze w ofertach odpadały, bo dawały gorsze warunki niż globalne duże banki. W tej chwili globalne duże banki twierdzą, że samorzady już nie są partnerami dla nich do współpracy. Bała się, że żeby chociaż ktoś złożył ofertę, jak spojrzeć na naszą sytuację finansową.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – jego zdaniem, jest to bardzo śmieszne, że w tej chwili mówi się o wynegocjowaniu nowych dopłat, ogromnych, a nie będzie można skosztować. To traci sens. Wszystko jedno, ile wynegocjują, bo i tak większość z tego wróci, bo gminy najczęściej wydawały pieniądze unijnych.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz** – poinformowała, że była na spotkaniu z Ministrem Rolnictwa, to są projekty, że bardziej dają kredyt jeżeli dana osoba dostanie dofinansowanie z Unii, czy z innego źródła, to bank wtedy jest już w stanie na ten papier dać dofinansowanie.

**Wójt B. Polańska** - zgodziła się z wypowiedzią Pani Z. Frąckiewicz, że dyrektorzy banków dadzą pieniądze, jeżeli jest sytuacja, że gmina może wziąć kredyt. Ale u nas sytuacja jest taka, że Wieloletnia Prognoza Finansowa nie pozwoli na to, żeby wziąć kredyt, bo nie będziemy się mieścić w wskaźnikach i będzie to nasza sprawa skąd weźmiemy pieniądze,

żebyśmy na wydatki mieli dochody. Nadmieniła, że z ratą podatku obawiała się, że będzie gorzej. Nie jest tragicznie, ale upomnień podpisuje dużo. Część podań złożonych jest o odroczenie rat podatku, część o umorzenie. Ale nie jest tragicznie, nie jest źle. Pozostała IV rata podatku i nie daj Boże, żeby zawiedli rolnicy, bo wtedy, co zrobimy?

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski** – zapytał, co będzie, jeśli do podatku Prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłosi cenę 1q żyta w wysokości 70 zł., a w tej chwili jest 34 zł za 1q?

**Wójt B. Polańska** – dodała, że wszystko idzie w górę, a za tym idą wszystkie opłaty jak energia, olej tj. koszty utrzymania instytucji, które funkcjonują. Nadmieniła, że w tej chwili mówi się o zmianie naliczania subwencji, żeby subwencja nie szła za uczniem tak jak obecnie, tylko na gęstość zaludnienia. A na tym skorzystałyby gminy wiejskie. Inaczej będzie bardzo źle, przy sytuacji utrzymania szkół tak jak w naszej gminie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – powiedział, że wiadomo, że po wyborach będzie gorzej. Ze względu na to, kto zawiąże koalicję, będzie musiał wprowadzać oszczędności. Niektórzy przed wyborami słuchają bajek, ale już wiadomo, że dalej nie można zadłużać kraju i to wszyscy wiedzą. Wszystko się obiecuje, a to jest jedno wielkie oszustwo. Rząd celowo opóźnia reformę, żeby wytrzymać do wyborów.

**Wójt B. Polańska** – przyznała, że w wyborach samorządowych jest to samo. Osoby startujące nie znające budżetu twierdzą, że to zrobią, to zrobią, to zrobią. Za przykład podała, że przychodzi do niej kierowca autobusu z pretensją i mówi „jak to, ja miałem obiecać, że będę jeździł nowym autobusem, a Pani chce mnie zwolnić”. Powstaje pytanie tylko skąd wziąć pieniądze na ten autobus? Stwierdziła, że takie rzeczy można opowiadać jak się nie zna budżetu, jak się nie zna realiów.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski** – powiedział, że przed wyborami każdy mówi, że nie ma, ale jak on będzie rządził, chociaż wie, że nie będzie, wszystko będzie.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Marian Jakubaszek** – zapytał, czy Pan Czarnecki wytnie krzaki w Ostaszewie - Pańki?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że dzwoniła. Pan Czarnecki wytnie krzaki we wsi Ostaszewo - Pańki i w Słończewie. Dodała, że z rozmowy wynegocjuje, żeby było to bezpłatnie, bo w budżecie gminy nie ma pieniędzy.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski** - przypomniał, że przed chwilą była mowa o bezrobotnym, że nie pracuje, trzeba dać zasiłek, a krzaków przy drogach nie ma komu wycinać.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – poinformowała, że była na zebraniu wiejskim wsi Ołdaki w sprawie przeznaczenia funduszu sołectkiego na zadania do realizacji w 2012 r. Na zebraniu tym była obecna Pani Wierzbicka zd. Kucharska i płakała, że nie ma jak dojechać do domu. Jadąc od Włost droga się kończy jak wjeżdża się do Państwa Ostrowskich, a do niej dalej droga zniknęła. Następnie zapytała, czy jest to droga gminna?

Pani Wierzbicka mówiła, że w tamtym roku dzwoniła o odsienie tej drogi, żeby dzieci mogły dojść do autobusu, to podobno pracownik urzędu gminy Pan Jakubiak aż dzwonił do szkoły, czy Pani ta rzeczywiście ma dzieci, które chodzą do szkoły. Nikt do tej Pani nie dojeżdża.

**Wójt B. Polańska** – uznała, że najprawdopodobniej jest to droga na zasadach samoistny posiadacz. Trzeba to zobaczyć na mapie.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – prosiła, żeby pomóc tej kobiecie, nie mówiąc o samochodzie, żeby tam dojechał. Poinformowała, że pamięta, że cały czas do tych Państwa droga była i była szeroka. Teraz podobno już nikt nie mieszka. Koło Państwa Milewskich zrobiła się łąka. Gdzieś miał być w prawo później w lewo do nich dojazd. Tam podobno ktoś kupił tę ziemię, wziął zaorał i w ogóle nie ma drogi. Pani Wierzbickiej powiedziała, że jak będzie w najbliższym czasie w gminie, to zapyta się o tę drogę, bo sama też nie wie wszystkiego.

**Wójt B. Polańska** - poinformowała, że przejdą do urzędu i zobaczą na mapie, czy droga jest.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – poinformowała, że Pani Wierzbicka powiedziała, że nie chce nie wiadomo czego. Prosi tylko żeby wiedziała gdzie ta droga jest, żeby iść mogły dzieci, żeby mogła przejechać rowerem do pracy.

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia, Przewodniczący K. Żebrowski o godz. 11.10 zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

*Z. Pszczółkowska*  
Zofia Pszczółkowska

**PRZEWODNICZĄCY**  
Komisji Rolnictwa i Budżetu  
*K. Żebrowski*

*Kazimierz Żebrowski*